

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Walczuk
Sędziowie:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.) SSO Antoni Czeszkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G. (1)

przeciwko K. G. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda P. G. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 20 listopada 2018 roku, sygn. akt I C 22/16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

- 1) zasądza od pozwanej K. G. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w A. na rzecz powoda P. G. (1) kwotę 1 500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 960,16 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych 16/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Augustowie kwotę 7 809,51 zł (siedem tysięcy osiemset dziewięć złotych 51/100) tytułem nierozliczonych wydatków;

II. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem II-giej instancji, w tym kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Joanna Walczuk SSO Antoni Czeszkiewicz

UZASADNIENIE

Powód P. G. (1) wystąpił przeciwko K. G. (1) z pozwem o zapłatę kwoty 1.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ze stanowiska powoda wynikało, iż jest współwłaścicielem samochodu A. o nr rej. (...), a w związku z przygotowaniem tego samochodu na własny ślub, w czerwcu 2015 r. skorzystał z usługi pozwanej. Prace miały polegać na korekcie lakieru oraz nałożeniu powłoki zabezpieczającej. Powód uiszczył zapłatę za te prace w wysokości 2.500,00 zł, jednakże nie otrzymał od pozwanej ani paragonu ani faktury VAT. Zatem, zdaniem powoda, zawarł on z pozwaną, za pośrednictwem portalu internetowego, umowę o wykonanie konkretnych prac, prowadzących do uzyskania konkretnego rezultatu, a taka umowa powinna być zakwalifikowana jak umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 kc. W sierpniu 2015 r. pojawiła się wada wykonanej pracy w postaci wystąpienia plam i łuszczenia się powłoki. Powód powiadomił o tym pozwaną, która nie przyjęła odpowiedzialności za niewłaściwie wykonane prace. Stąd, zdaniem powoda, zobowiązanie pozwanej wobec powoda nie zostało wykonane należycie, co rodzi cywilnoprawną odpowiedzialność pozwanej wynikającą wprost z art. 471 kc. Niewątpliwie zobowiązanie pozwanej zostało wykonane nienależycie, a skutkiem tego jest powstanie szkody po stronie powoda, a także istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem usługi przez pozwaną a szkodą. Gdyby bowiem pozwana wykonała swoje zobowiązanie należycie, do szkody w imieniu powoda by nie doszło. W tej sytuacji, wobec wypełnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanej, przedmiotowej powództwo jest w pełni uzasadnione. Powód jednocześnie wskazał, że dochodzona niniejszym pozwem kwota jest częściowa, tym samym zastrzega możliwość rozszerzenia powództwa lub wystąpienia z kolejnym pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwana K. G. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Argumentowała, iż nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę w mieniu powoda, ponieważ swoje zobowiązanie względem niego wykonała z należytą starannością, a szkoda ta powstała wyłącznie z winy powoda. Prace wynikające z przedmiotowego zlecenia zostały zrealizowane przez pracownika pozwanej zgodnie z technologią i przy użyciu sprawdzonych i najlepszych na rynku jakościowo materiałów. Pozwana wykonując zlecone jej prace doprowadziła powłokę auta powoda do stanu idealnego. Powód przy odbiorze auta od pozwanej sprawdził jakość wykonanej usługi i nie miał do jakości wykonanych prac jakichkolwiek zastrzeżeń. Przed wykonaniem usługi, na samochodzie powoda istniały plamy z tym, że lakier na samochodzie był zniszczony, porysowany i zmatowiały i z tego powodu plamy te nie były tak widoczne na pojeździe. Pozwana wykonując usługę usunęła plamy, jednak powód w dalszym ciągu w sposób niewłaściwy mył samochód i dlatego plamy znów się pojawiły. Zdaniem pozwanej, do uszkodzenia powłoki auta doszło w wyniku używania przez powoda silnych detergentów chemicznych i twardej wody. Pozwana w ramach prowadzenia działalności zobowiązała się do wykonania usługi w postaci korekty lakieru i nałożenia powłoki zabezpieczającej, czyli podjęte czynności nie zmierzały do określonego rezultatu, a jedynie do dokonania starań w celu jego osiągnięcia. Zatem w tej sprawie umowa między stronami była umową starannego działania, a nie umową rezultatu. Nadto zdaniem pozwanej, nie można czynić jej zarzutu, iż przyczyną szkody w myśl art. 471 kc jest nienależyte wykonanie zobowiązania, bowiem wykonała ona należycie i w sposób prawidłowy usługę, za którą otrzymała umówione wynagrodzenie. Ponadto powód w żaden sposób nie wykazał wysokości szkody. Powód nie wskazał nawet konkretnie wartości poniesionej szkody i sposobu jej wyliczenia.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018r., w sprawie sygn. akt I. C. 22/16 Sąd Rejonowy w Augustowie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 394 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7 171,51 zł tytułem brakującej zaliczki na opinię biegłego.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powód P. G. (1) jest współwłaścicielem samochodu marki A. o nr rej. (...). W związku z przygotowaniem przedmiotowego samochodu na własny ślub, w dniu 14.06.2015 r. skorzystał z usługi zakładu

pozwanej K. G. (1). Strony za pomocą portalu społecznościowego umówiły się co do zakresu prac, daty ich wykonania jak też wynagrodzenia za usługę. W ramach tego zlecenia pozwana wykonana na rzecz powoda w dniach 30.06.-3.07.2015 r. usługę w postaci korekty lakieru i nałożenia powłoki zabezpieczającej samochodu powoda. Za wykonaną usługę powód zapłacił pozwanej kwotę 2.500,00 zł. Następnie w dniu 30.08.2015 r. na samochodzie wystąpiły plamy i luszczanie się powłoki. Pozwana nie przyjęła odpowiedzialności za powstałą szkodę w mieniu powoda.

Po przesłuchaniu świadków P. G. (2), T. G., K. G. (2) i M. G., Sąd Rejonowy wiarygodnością obdarzył jedynie zeznania świadków P. G. (2) i T. G. jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Natomiast w ocenie Sądu Rejonowego pozostali świadkowie mieli interes w tym, aby zeznawać na korzyść strony powodowej. Świadek P. G. (2) wskazywał na wykonanie usługi zgodnie z zasadami sztuki, natomiast świadek T. G. relacjonując spotkanie z powodem i jego żoną wskazywał, iż powód mył samochód płynem do mycia naczyń.

Dalej Sąd Rejonowy powołując się na opinię biegłego sądowego z zakresu mechaniki, inżynierii materiałowej, metalurgii i techniki warsztatowej W. B. (1), uznał iż efekt uzyskany po wykonaniu usługi, świadczy jednoznacznie o wykonaniu prac zgodnie ze sztuką „detailing’u” i potwierdza prawidłowość stosowanych środków w konkretnej technologii wykonania. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu idealnego waha się od 2.000 zł do 5000 zł. Adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy usługą wykonaną przez pracownika pozwanej, a zgłaszanymi w pozwie uszkodzeniami pojazdu nie istnieje.

Oceniając kolejne opinie uzupełniające sporządzone przez w/w biegłego Sąd Rejonowy stwierdził, iż biegły W. B. (1) odniósł się w tych opiniach do zarzutów zgłaszanych przez pełnomocnika powoda, które de facto były odpowiedziami na pytania tegoż pełnomocnika i nie wnosiły istotnych okoliczności dla rozpoznania przedmiotowej sprawy. Sąd Rejonowy podkreślił, iż w ostatniej swojej opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż z uwagi na upływ czasu od wykonania usługi przez stronę pozwaną na rzecz powoda, tj. ponad 2,5 roku nie można ustalić działań powoda po wykonaniu usługi, co ma wpływ na obecną ocenę powłoki przedmiotowego samochodu, a mianowicie w jaki sposób pojazd był myty, czy był polerowany, czy nakładano na niego jakieś środki. Biegły podtrzymał również, iż pracownik formy G. w załączonej dokumentacji do odpowiedzi na pozew, po analizie zdjęć niniejszego postępowania, stwierdził, że plamy na powłoce lakieru nie zostały spowodowane działaniem pracownika pozwanej, a efektem działań właściciela pojazdu w trakcie użytkowania, tym bardziej, że po wykonaniu usługi powód był z niej zadowolony .

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, iż opinie te nie stanowią pełnowartościowego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że biegły zmieniał swoje stanowisko w sprawie, a dopiero w końcowym stanowisku stwierdził błąd w działaniu pozwanego, przy czym zauważył, iż stwierdzenie to nastąpiło po dokładnych oględzinach pojazdu, które jednak nastąpiły po ponad 2 letnim okresie czasu od terminu nałożenia powłoki na przedmiotowy pojazd i nieznaną okoliczności w jaki sposób strona powodowa dbała o jakość powłoki lakierniczej tego samochodu.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała przesłanek odpowiedzialności z art.471 k.c. albowiem nie wykazała aby w pojeździe powoda powstała szkoda i aby istniał związek przyczynowy pomiędzy wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a ewentualną szkodą. Podkreślił, iż biegły W. B. w pierwszej opinii stwierdził brak odpowiedzialności pozwanej, natomiast w kolejnych, w których zmieniał swoje stanowisko, wydał je początkowo bez oględzin pojazdu, a następnie po ich oględzinach, ale po ponad 2 letnim okresie czasu od wykonania usługi przez pozwaną, co nie pozwala na przyjęcie, że w pojeździe powoda powstała szkoda w związku z wykonaniem usługi przez pozwaną oraz że istniał związek przyczynowy z obecnym stanem powłoki samochodu powoda z wykonaniem usługi przez pozwaną. Wszystko to skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o treści art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z §2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), uwzględniając uiszczone na rzecz Urzędu Miasta opłaty od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 34 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód P. G. (1) zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1) art. 471 k.c. w zw. z art.361§1 i 2 k.c. poprzez:

a) przyjęcie, że powód nie wykazał, że w jego pojeździe powstała szkoda, podczas gdy biegły sądowy A. S. (1) na s. 3 opinii jednoznacznie, w formie tabeli, wskazał wartość szkody w pojeździe powoda, a swoje stanowisko w tym zakresie poparł wyliczeniami w systemie komputerowym stanowiącym załącznik do tej opinii;

b) przyjęcie, że powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a szkodą, podczas gdy taki wniosek jednoznacznie wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie, a w szczególności z opinii obu biegłych sądowych, przy czym kluczowe znaczenie dla sprawy ma, że:

- na s. 9 opinii uzupełniającej datowanej na styczeń 2017 roku biegły sądowy W. B. (1) stwierdził: „Wykonana usługa przez pozwaną jest źródłem defektów, a w konsekwencji należy stwierdzić, iż prowadzi do spadku wartości spornego pojazdu”;

- na s. 8 opinii uzupełniającej datowanej na styczeń 2017 roku biegły sądowy W. B. (1) stwierdził: „Dokładna analiza zebranego materiału, pokazanego na wyżej zamieszczonych zdjęciach pokazuje proces zaniku warstwy. Zdjęcie nr 8 pokazuje początek zaniku. Taki zanik świadczy o nieprawidłowościach naniesionej warstwy, gdyż warstwa znika punktowo tworząc (rodzaj wulkanu) w początkowej fazie odprysku”;

- na s. 9 opinii uzupełniającej datowanej na styczeń 2017 roku biegły sądowy W. B. (1) jednoznacznie i ponad wszelką wątpliwość stwierdził: „ Biegły odpowiada – tak warstwa została nałożona wadliwie” (przy czym stanowisko to ów biegły sądowy w całości podtrzymał na s. 8 opinii uzupełniającej datowanej na sierpień 2018r.);

- biegły sądowy inż. A. S. (1) na s.3 opinii, wykonując polecenie wyliczenia w systemie komputerowym A. lub innym podobnym systemie dokładnych kosztów naprawy pojazdu powoda (w odniesieniu do wad będących przedmiotem niniejszej sprawy) wskazał dokładną wysokość szkody w pojeździe powoda (a więc gdyby owe wady nie występowały lub nie miały związku z działaniem pozwanej, biegły sądowy nie podałby kosztów naprawy);

2.art. 233§1 k.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów – opinii obu biegłych sądowych, a zwłaszcza opinii uzupełniających biegłego sądowego W. B. (1), w tym w szczególności:

a)uznanie, że opinie biegłego sądowego W. B. (1) nie stanowią pełnowartościowego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej że biegły sądowy zmienił swoje stanowisko w sprawie, podczas gdy owa zmiana stanowiska przez biegłego sądowego była wynikiem wykonania przez niego oględzin w dniu 14 stycznia 2017r., pozwalających biegłemu sądowemu na wydanie opinii w oparciu o naoczne zbadanie pojazdu powoda, a nie wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy osobowy lub fotograficzny;

b) zakwestionowanie przydatności opinii obu biegłych sądowych z uwagi na upływ czasu od wykonania usługi przez pozwaną i nieznaną okoliczności, jak przez ten czas powód dbał o powłokę swojego pojazdu, podczas gdy biegli sądowi – dochodząc do powołanych wyżej wniosków – byli w stanie poczynić swoje ustalenia mimo upływu czasu.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnianie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem II instancji.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Argumentowała, iż Sąd I instancji dokonał wnikliwej

analizy zebranego materiału dowodowego zebranego w sprawie, wyjaśnił wszystkie okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy i wywiódł z tego prawidłową ocenę prawną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności podniesione w apelacji uprawniają do odmiennej oceny stanu faktycznego i wyciągnięcia odmiennych wniosków. Słusznie podniósł apelujący, iż Sąd Rejonowy orzekając w sprawie dopuścił się naruszenia art.471 k.c. oraz art.233§1 k.c.

Powód swoje roszczenie oparł na podstawie art.471 k.c. wskazując, iż na skutek nienależytego wykonania przez pozwaną usługi korekty lakieru i nałożenia powłoki zabezpieczającej poniósł szkodę.

W świetle przepisu art. 471 k.c. dłużnik ma obowiązek naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Aby można mówić o kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej muszą zostać spełnione następujące warunki: - musi zaistnieć szkoda;

- szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, z zastrzeżeniem wyłączenia okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi;

- owo "spowodowanie" musi oznaczać istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą, czyli szkoda musi być normalnym następstwem naruszenia dłużnej powinności.

Łączne zaistnienie w/w przesłanek w ramach określonego stanu faktycznego warunkuje powstanie odpowiedzialności.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powód nie wykazał szkody powstałej na skutek nienależytego wykonania usługi przez pozwaną jak również jej wysokości. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy w głównej mierze oparł na opinii głównej biegłego sądowego z zakresu mechaniki, inżynierii materiałowej, metalurgii i techniki warsztatowej W. B. (1) z sierpnia 2016r., odmawiając przydatności w sprawie niniejszej pozostałych pięciu opinii uzupełniającym w/ biegłego.

Jak chodzi o nienależyte wykonanie usługi przez pozwaną, to zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te wynikają z opinii uzupełniających biegłego sądowego sporządzonych po dokonania oględzin pojazdu powoda. Sąd Okręgowy dostrzega zmianę stanowiska biegłego w toku procesu jednakże nie może pominąć okoliczności, które do tego doprowadziły. Otóż biegły sądowy W. B. (1) w pierwszej opinii wydanej w sprawie tylko na podstawie akt sprawy stwierdził, iż plamy na karoserii pojazdu powoda to tzw. „water spoty” powstałe na powłoce zewnętrznej i były wynikiem braku pieczołowitości w procesie mycia pojazdu. Całkowita zmiana stanowiska biegłego nastąpiła w opinii ze stycznia 2017r., która została poprzedzona oględzinami pojazdu w dniu 14 stycznia 2017r. Wówczas biegły stwierdził z całą stanowczością, i te stanowisko podtrzymał w dalszych opiniach uzupełniających, iż plamy znajdują się pod warstwą powłoki naniesionej przez pozwaną. Nie mamy do czynienia z „water spotami”. Wykonana usługa jest źródłem defektów i prowadzi do spadku wartości pojazdu (opinia k.314-323). W kolejnej opinii biegły wypowiedział się, iż w dacie oględzin nie stwierdzono całkowitej anihilacji powłoki naniesionej przez pozwaną. Odniósł się również do rzekomych błędów lakierniczych, na które powoływała się pozwana, wskazując iż nie można w tym przypadku mówić o błędach lakierniczych albowiem plamy występują na całej karoserii a nie wybiórczo (opinia k.387-392). W opinii uzupełniającej z sierpnia 2017 roku (k.462-471) biegły przedstawił stanowisko poparte dokumentacją fotograficzną wykonaną w czasie kolejnych oględzin, iż następuje punktowy zanik warstwy nałożonej przez pozwaną (tworząc rodzaj wulkanu) w początkowej fazie odpryski. Świadczy to o nieprawidłowościach naniesionej warstwy. Warstwa winna zanikać równomiernie. W tych okolicznościach biegły ponad wszelką wątpliwość stwierdził, iż warstwa została nałożona wadliwie. W opinii z sierpnia 2018 roku biegły natomiast wypowiedział się, że mycie samochodu

płynem do mycia naczyń mogło doprowadzić do uszkodzenia warstwy naniesionej przez pozwaną natomiast nie stwierdził, iż źródłem plam występujących na całej karoserii jest nieprawidłowe mycie samochodu.

Zdaniem Sądu Okręgowego przywołanych powyżej opinii biegłego sądowego W. B. (1) nie dyskredytuje ani fakt, iż opinia ze stycznia 2017 roku została poprzedzona oględzinami dokonanymi około 1,5 roku po powstaniu szkody jak również fakt, iż w oględzinach w dniu 17 czerwca 2017 roku nie uczestniczył pełnomocnik pozwanej. Należy bowiem wskazać, iż ani na podstawie oględzin z dnia 14 stycznia 2017 roku, ani z dnia 17 czerwca 2017 roku biegły nie stwierdził aby na karoserii pojazdu powoda znajdowała inna warstwa zewnętrzna poza tą naniesioną przez pozwaną. Poza tym w świetle opinii biegłego należy stwierdzić, iż nawet nieprawidłowa pielęgnacja pojazdu przez powoda nie doprowadziłaby do powstania plam znajdujących się pod warstwą zewnętrzną - położoną przez pozwaną. Mogłaby natomiast uszkodzić tę warstwę. Biegły nie stwierdził również aby zwyczajna eksploatacja pojazdu miała na to wpływać. Jak chodzi o oględziny biegłego w dniu 17 czerwca 2017 roku, to zostały one udokumentowane stosowną dokumentacją fotograficzną. Biegły natomiast z racji pełnionej funkcji jest zobowiązany do wykonywania swoich obowiązków w sposób rzetelny w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego. W sprawie niniejszej nie zostały ujawnione żadne okoliczności świadczące o naruszeniu przez biegłego powyższych zasad.

Powyższe wnioski, które są jednoznaczne i wskazują na nienależyte naniesienie powłoki przez pozwaną dowodzą związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a szkodą w mieniu powoda. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pozwana nie wykazała aby przed wykonaniem usługi na karoserii pojazdu powoda znajdowały się plamy, które ujawniono w niniejszym procesie. Bezsporne natomiast pozostawało, iż samochód powoda posiadał liczne rysy, które zostały usunięte przez pozwaną w ramach zaproponowanej usługi. Ustalenie, że plamy wystąpiły pod powłoką lakieru a nie warstwą naniesioną przez pozwaną wymaga badań laboratoryjnych, których pozwana w sprawie niniejszej nie przedstawiła.

Sąd Okręgowy nie zgodził się również ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powód nie sprostął obowiązkom wynikającym z art. 6 k.c. i nie udowodnił szkody jak i jej wysokości. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż datą powstania szkody jest moment jej wyrządzenia, a nie jej naprawy. Powód aby dochodzić swoich roszczeń nie musiał wykazać, iż wydatkował jakąkolwiek sumę na naprawę szkody w związku z nienależytym wykonaniem usługi przez pozwaną. Ponadto powód mógł nie mieć zabezpieczonych środków na ten cel, co nie pozbawia go uprawnień określonych w art.471 k.c. Istnienie szkody w mieniu powoda wynika z w/w opinii uzupełniających biegłego W. B. (1), co Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Jak chodzi o wysokość szkody, to została ona wyliczona przez biegłego sądowego A. S. (1), który w opinii z dnia 6 lipca 2017r. wskazał, iż koszty naprawy wad pojazdu A. o nr rej. (...) w wyniku nieprawidłowo wykonanej przez pozwaną usługi wynoszą 12 291,16 zł brutto. Tym samym biegły określił wysokość szkody powstałej w mieniu powoda.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana ponosi wobec powoda odpowiedzialność kontraktową określoną w art.471 k.c. Dlatego też na zasadzie art.386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2016r. (od dnia następnego od daty doręczenia pozwu) do dnia zapłaty. Ponieważ powód nie wykazał aby przed wystąpieniem na drogę sądową wzywał pozwaną do zapłaty spornej kwoty, roszczenie od zapłatę odsetek od daty wcześniejszej, tj. od dnia wniesienia pozwu podlegało oddaleniu.

W przedmiocie nierozliczonych wydatków przed Sądem I instancji Sąd orzekł zgodnie z zasadą określoną w art.98 k.p.c. w zw. z art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ich pobranie od pozwanej. Łączna kwota nierozliczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wyniosła 7809,51 zł, a wcześniej ustalona przez Sąd Rejonowy kwota 7 171,51 zł jest nieprawidłowa albowiem nie uwzględnia nierozliczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego A. S. w wysokości 638 zł.

Ponieważ pozwana przegrała proces zarówno przed Sądem I, jak i II instancji, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. jest zobowiązana zwrócić powodowi poniesione koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), natomiast przed Sądem II instancji na podstawie §2 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia, w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016r.

SSO Joanna Walczuk SSO Alicja Wiśniewska SSO Antoni Czeszkiewicz